



Sygn. akt II CSK 736/11

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa A. G. – D. i P. D.  
przeciwko Skarbowi Państwa - Szefowi Wojskowego Zarządu Infrastruktury  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 22 listopada 2012 r.,  
skargi kasacyjnej powodów  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 30 czerwca 2011 r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną w części dotyczącej kwestionowania początkowej daty płatności odsetek od zasądzonej kwoty 68.000 (pkt I a)**
- 2. uchyla zaskarżony wyrok w części rozstrzygnięcia o oddaleniu apelacji powodów, dotyczącego roszczenia o zasądzenie nakładów w kwocie 60.242, 94 zł (pkt III) oraz orzekającej o kosztach procesu (pkt I c i pkt V) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Powodowie A. G. – D. i P.D., po statecznym sprecyzowaniu żądania pozwu wnieśli o zasądzenie solidarnie na swoją rzecz od pozwanego Skarbu Państwa - Zarządu Infrastruktury Wojskowej kwoty 135.042,94 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 grudnia 2005 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 7 czerwca 2010 r. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 34.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 czerwca 2010 r. do dnia zapłaty (pkt 1), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 34.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 czerwca 2010 r. do dnia zapłaty (pkt 2) w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt 3), orzekł o kosztach procesu (pkt 4).

Rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Powodowie są właścicielami nieruchomości gruntowej, położonej w P., przy ul. T., o pow. 0,0524 ha, zabudowanej budynkiem mieszkalnym, jednorodzinny w zabudowie wolnostojącej i budynkiem gospodarczym.

Teren, na którym położona jest nieruchomość powodów, oznaczony jest symbolem M2n - tereny zabudowy niskiej, mieszkaniowej jednorodzinnej.

Na dzień 1 stycznia 2004 r. nieruchomość powodów była przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową.

Na mocy Rozporządzenie Wojewody W. nr 82/03 z dnia 17 grudnia 2003 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego P. utworzono obszar ograniczonego użytkowania podzielony na 5 stref oznaczonych literami A - E w zależności od odległości danej nieruchomości od lotniska K. oraz poziomu hałasu. Rozporządzenie to weszło w życie z dniem 01 stycznia 2004 r.

Obecnie, wobec wejścia w życie rozporządzenia Wojewody W. nr 40/07 z dnia 31 grudnia 2007 r. zmieniającego jego wcześniejsze rozporządzenie nr 82/03 z dnia 17 grudnia 2003 r., przedmiotowa nieruchomość ulokowana jest w strefie „III” obszaru ograniczonego użytkowania. Według załącznika nr 3 rozporządzenia nr 40/07 nie istniały (nie istnieją) ograniczenia w zakresie przeznaczenia terenu. Dopuszczalne jest lokalizowanie wszelkiej zabudowy pod warunkiem zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w pomieszczeniach wymagających ochrony akustycznej. Odnośnie wymagań technicznych budynków podano, że konieczne jest zapewnienie właściwego klimatu akustycznego w budynkach z pomieszczeniami wymagającymi ochrony akustycznej poprzez zastosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej.

Sąd oparł ustalenia co do faktu poniesienia szkody przez powodów, jej zakresu i wartości na pinię biegłego K. R. i przyjął, że ubytek wartości nieruchomości powodów, uwzględniając jej stan na dzień 1 stycznia 2004 r. oraz ceny na moment sporządzenia opinii, pozostający w związku z funkcjonowaniem lotniska K. wynosi 68.000 zł. Zasądził zatem od pozwanego tę kwotę z odsetkami ustawowymi od daty wydania orzeczenia. Wbrew zaś twierdzeniom powodów, uznał - na podstawie tejże opinii - że nie ma konieczności ponoszenia nakładów w ich domu w celu ograniczenia wpływu hałasu i zapewnienia odpowiedniej izolacyjności akustycznej, w związku z czym roszczenie z tego tytułu o zapłatę 60.242,94 zł. oddalił, jako bezzasadne.

Kwoty należne powodom zasądził w częściach równych tj. wg udziałów w ich prawie własności, wobec braku podstaw dla przyjęcia solidarności po stronie wierzycieli.

O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozliczenia.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego wniosły obie strony, powodowie zaskarżając wyrok w całości, natomiast pozwany zaskarżając wyrok w części tj. co do pkt 1, 2 i 4.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 30 czerwca 2011 r. zmienił zaskarżony wyrok w punktach 3 i 4 w ten sposób, że: zasądził dodatkowo od pozwanego na

rzecz powodów odsetki ustawowe od kwoty 68.000 zł za okres od dnia 29 października 2009 r. do dnia 6 czerwca 2010 r., uchylił punkt 4 wyroku i zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu (punkt I wyroku); umorzył postępowanie apelacyjne wywołane apelacją powodów w części obejmującej wnioski o zmianę punktów 1 i 2 wyroku przez zasądzenie solidarnie na rzecz powodów kwoty 68.000 zł (punkt II wyroku); w pozostałej części apelację powodów oddalił (punkt III wyroku); oddalił w całości apelację pozwanego (punkt IV wyroku) i zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 765 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, po ich wzajemnym stosunkowym rozdzieleniu (punkt V wyroku).

Podzielił dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i przyjął je własne.

Uznał, że wprowadzenie obszaru ograniczonego użytkowania skutkuje ograniczeniami po stronie właścicieli nieruchomości, polegającymi na konieczności znoszenia dolegliwości w postaci hałasu, którego poziom przekracza ogólnie dopuszczalne normy.

Wysokość wynikającej po stronie powodów szkody oraz jej związek przyczynowy z wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania zostały zdaniem Sądu w przekonujący sposób wykazane w opinii biegłego K. R. i ocenę tego dowodu w pełni podzielił.

Podkreślił, że wbrew zarzutom pozwanego opinia ta jest rzetelna, spełniająca wymogi wynikające z obowiązujących przepisów prawa i wypracowanych standardów pracy biegłych z tej specjalności.

Sąd nie znalazł podstaw do przyjęcia, że roszczenie powodów w tym przedmiocie wygasło na skutek prekluzji, z uwagi na wytoczenie powództwa (po wcześniejszym zwrocie pozwu) po upływie dwuletniego terminu, o jakim mowa w art. 129 ust. 4 ustawy Prawo ochrony środowiska. Przyjął, że wskazany tam zawity termin dotyczy zgłoszenia roszczenia podmiotowi zobowiązanemu do zapłaty odszkodowania, a nie wystąpienia z tym roszczeniem na drogę sądową.

Za bezzasadny, a przy tym oderwany od realiów sprawy, uznał podniesiony w apelacji zarzut przedawnienia. Wskazał, że powodowie nie wywodzili nigdy,

wbrew supozycjom skarżącego, swoich roszczeń, ze zdarzeń mających miejsce w okresie przed 1 stycznia 2004 r., czyli przed wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania.

Apelację powodów uwzględnił w niewielkim zakresie. Zgodził się ze skarżącymi, iż nie było podstaw, aby przyznać im odsetki za opóźnienie od przyznanego świadczenia dopiero od daty wyrokowania. Wskazał, że w przedmiotowej sprawie wysokość szkody po stronie powodów ustalona została w opinii biegłego K. R., doręczonej pozwanemu w dniu 28 października 2009 r. Z tą datą pozwany znał już wysokość szkody i obciążającego go odszkodowania, co oznacza, że od dnia następnego pozostawał w opóźnieniu z jego zapłatą.

To skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku przez zasądzenie dodatkowo na rzecz powodów odsetek ustawowych od przyznanego świadczenia za okres od 29 października 2009 r. do dnia poprzedzającego wydanie wyroku.

Zaznaczył, że nie było podstaw, aby dochodzone pozwem świadczenia mogły być zasądzone na rzecz powodów solidarnie, gdyż powodowie pozostają w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej i dochodzili roszczenia wchodzącego w skład tego majątku. Zatem, zgodnie z istotą tego ustroju majątkowego, taka należność winna być zasądzona na rzecz powodów łącznie.

Dalej idące zarzuty i wnioski apelacji powodów uznał za bezzasadne. Nie znalazł Sąd podstaw do przyznania skarżącym odsetek od zasądzzonego świadczenia już od daty wezwania pozwanego o zapłatę. W ocenie Sądu byłoby to uzasadnione wówczas, gdyby znana była w tej dacie wysokość szkody, która jednak w przypadku cen rynkowych nieruchomości, ulega systematycznym wahaniom.

Podkreślił, że powodowie nie podjęli inicjatywy dowodowej w kierunku ustalenia wysokości szkody na dzień 29 grudnia 2005 r., co ewentualnie mogłoby uzasadniać zasądzenie od tej daty odsetek, ale jedynie od świadczenia, które, co do wysokości, już wówczas było wymagalne.

Podzielił ostatecznie stanowisko Sądu Okręgowego co do bezzasadności roszczeń powodów o zasądzenie na ich rzecz równowartości kosztów nakładów

niezbędnych na „rewitalizację akustyczną” budynku. Za decydującą uznał opinię biegłego K. R., z której wynika, że budynek powodów posiada izolację akustyczną, zapewniającą wymaganą normami ochronę przed hałasem, również przy uwzględnieniu ograniczeń, wynikających z przepisów wprowadzających obszar ograniczonego użytkowania.

Opinia ta w ocenie Sądu jest rzetelna, przekonująca i wiarygodna, co oznacza, że nie ma dostatecznych podstaw do jej podważania i powoływania dowodu z innego biegłego, w szczególności z dziedziny akustyki.

Wbrew stanowisku apelujących uznał, że w sprawie nie było potrzeby korzystania ze szczególnej wiedzy w dziedzinie akustyki, a tym bardziej prowadzenia badań akustycznych co do rzeczywistego poziomu hałasu w budynku mieszkalnym.

Przyjął, że uprawnionym przysługuje roszczenie z art. 129 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska tylko w takim zakresie, w jakim konieczność ponoszenia nakładów na poprawę komfortu akustycznego budynku pozostaje w bezpośrednim związku z normatywnymi (a nie faktycznymi) ograniczeniami, wynikającymi z aktu prawa miejscowego, ustanawiającego obszar ograniczonego użytkowania.

Dla wydania opinii w tym zakresie wystarczająca była, zdaniem Sądu, odpowiednia znajomość przepisów prawa, norm technicznych, charakterystyki fal dźwiękowych oraz właściwości izolacyjnych materiałów budowlanych.

Z treści opinii K. R. wynika, że taką wiedzę biegły posiada, podobnie jak doświadczenie w badanej dziedzinie.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach powodowie zarzucili naruszenia prawa materialnego art. 481 k.c. i art. 363 § 2 k.c., przez błędne przyjęcie, że datą początkową naliczania odsetek od odszkodowania za utratę wartości nieruchomości w związku z wprowadzeniem strefy ograniczonego użytkowania wokół lotniska wojskowego jest dzień wydania opinii przez biegłego, nie zaś dzień w którym pozwany, zgodnie z otrzymanym wezwaniem do zapłaty, powinien jej dokonać, tzn. dzień w którym pozwany najpóźniej dowiedział się o roszczeniu powodów, popartym ekspertyzą wykonaną przez profesjonalnego rzeczoznawcę majątkowego. W ramach naruszenia przepisów postępowania

zarzucili naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez oparcie się przy wyrokowaniu na opinii, sporządzonej przez biegłego z innej dziedziny niż wymagana do sporządzenia tej opinii i faktycznie nie posiadającego wymaganej wiedzy do sporządzenia tej opinii, w sytuacji w której możliwe było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny, której dotyczyła opinia.

W konkluzji wnieśli o uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku, co do punktu I wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zasądzonej przez Sąd Okręgowy kwoty wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 grudnia 2005 r. oraz zmianę w tej części orzeczenia w kwestii kosztów lub uchylenie wyroku w tej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania; uchylenie wyroku w zaskarżonej części co do punktu III wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania; zasądzenie na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Szefa Wojskowego Zarządu Infrastruktury, wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a w razie nieuwzględnienia tego wniosku o jej oddalenie; w każdym przypadku o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uzasadniona jest procesowa podstawa skargi kasacyjnej.

Zgodnie z art. 278 k.p.c., biegłego powołuje się „w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych”, co oznacza, że następuje to wtedy, kiedy sądowi potrzebna jest pomoc eksperta do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych. Postępująca komplikacja procesów społecznych i technicznych powoduje konieczność zawężania specjalności, w których biegły może wypowiadać się w sposób kompetentny na tyle, żeby móc służyć sądowi pomocą w rozstrzygnięciu sprawy. Występujący w sprawie biegły K. R. jest rzeczoznawcą z dziedziny szacowania nieruchomości. Nie ulega wątpliwości, że nie ma należytego przygotowania teoretycznego ani praktycznego z zakresu akustyki obiektów budowlanych. W tej sytuacji opracowana przez niego ta część opinii, w której

wypowiadał się na temat tego, czy sąsiedztwo lotniska pogorszyło warunki akustyczne w domu powodów i czy istnieje konieczność poniesienia przez nich nakładów, które ograniczałyby negatywne oddziaływania hałasu budziła uzasadnione wątpliwości powodów. Dawali im wyraz przed Sądami obu instancji, wnosząc o powołanie innego biegłego, mającego kwalifikacje potrzebne do oceny akustyki budynków. Nieuwzględnienie tego wniosku dowodowego sprawiło, że w tej części brak jest w istocie ustaleń Sądu, które miałyby należyte oparcie w wiedzy specjalistycznej potrzebnej do rozstrzygnięcia kwestii, czy budynek powodów wymaga poczynienia dodatkowych nakładów, koniecznych dla zredukowania natężenia hałasu od lotniska. Dlatego też zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu w zakresie dotyczącym roszczenia powodów wywodzonego z pogorszenia warunków akustycznych w ich domu (art. 398<sup>15</sup> k.p.c. k.p.c.).

Nieuzasadniona jest natomiast skarga kasacyjna w części, w której kwestionuje rozstrzygnięcie Sądu dotyczące początkowej daty płatności odsetek od zasądzonej kwoty 68.000 zł odszkodowania.

Należy podkreślić, że rozstrzygnięcie w sposób prawidłowy kwestii początkowej daty płatności odsetek świadczenia wyrażonego w pieniądzu nie jest rzeczą tak prostą i jednoznaczną, jak to ujmują skarżący. Jeżeli bowiem ograniczyć się tylko do treści art. 481 § 1 w zw. z art. 455 k.c., to trzeba rzeczywiście przyjąć, że odsetki należą się od daty wezwania dłużnika przez wierzyciela do zapłaty (tak Sąd Najwyższy m. in. w wyrokach z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, czy z dnia 8 lutego 2012 r., V CSK 57/11 – oba niepubl.). Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 lipca 2011 r., II CSK 635/10, niepubl., zagadnienie jest bardziej złożone, ze względu na treść art. 362 § 2 k.c. Przepis ten ustanawia zasadę, że jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania; odstępstwa od tej zasady są dopuszczalne tylko wtedy, gdy szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Jeżeli ceny obowiązujące w dacie wyrokowania są wyższe od cen z daty powstania szkody, czy wezwania do jej naprawienia, a ustalenie odszkodowania następuje zgodnie z zasadą z art. 363 § 2 k.c., to dopiero od daty wyrokowania można mówić o opóźnieniu się dłużnika w spełnieniu zasądzonych



świadczenia, a tym samym od tej daty należą się wierzycielowi odsetki (tak też Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 6 września 1994 r., III CZP 105/94, OSNC 1995, nr 2, poz. 26). Gdyby bowiem w takiej sytuacji zasądzić odsetki od wcześniejszej daty, dochodziłoby w ten sposób do podwójnego kompensowania szkody, co jest niedopuszczalne (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lipca 2011 r., II CSK 635/10 i powołane tam dalsze orzecznictwo). Należy zwrócić uwagę, że w niniejszej sprawie kwestia ta nabiera ostrości ze względu na to, że pomiędzy wezwaniem do zapłaty, a datą wyrokowania upłynęło ponad cztery i pół roku. Gdyby zatem zaakceptować stanowisko o płatności odsetek od daty wezwania do zapłaty, to konsekwentnie trzeba byłoby ustalać wysokość odszkodowania na tamtą datę, czego powodowie nie wnioskowali, ani do czego nie było podstaw. Warto przy tym zwrócić uwagę, że Sąd Apelacyjny i tak ustalił datę początkową płatności odsetek od wcześniejszej daty niż wyrokowanie, a mianowicie od wyliczenia szkody przez biegłego, uznając, że wówczas doszło do skonkretyzowania należnego powodom świadczenia odszkodowawczego. Dlatego skarga kasacyjna w części dotyczącej daty płatności odsetek podlegała oddaleniu, jako niezasadna (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).

Postanowienie o kosztach uzasadnia art. 108 § 2 k.p.c.